

15/4 130

Płock, dnia 13 XI 1930 roku

144
1930

Obsada ofic. w 11.p.uł.

Pan Generał Inspekcjonujący
Generał Dywizji Dzierżanowski

do rank stanuych

Inspekcja w 11.p.uł. w Poznaniu

Przedkładam do wiadomości. -

Antkudki

Dowódca 13 Brygady Kawalerii

Mechnicki

Płk.dypl. - wykonawca.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VII.
ADJUTANT DOWÓDCY

L. dz. 5/4/30 zat.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VII.
ADJUTANT DOWÓDCY

L. dz. 5/4/30 zat.

Poznani 16. I 30.

aa
T A J N E

Generalny Inspektor Sił
Zbrojnych

Warszawa

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych
Gabinet
Wpl. dn. 14. XI
Lic. 144/ gab. 1/30
Załącz.

7/4/30. SR. 100. 8887.

Przedkładam ci pismo D-ey 13 Brygady
Kawalerii z tem, że wszelkie zmiany w obsadzie
11 p. uł. zostały zarządzone po mojej inspekcji
preparadowanej w listopadzie ub. r. Raport
o inspekcji wystawieni do G. J. S. Z. u dnia 3. I 30.

(-) *Dzierżanowski*
Wdzierzanowski

Generał brygady 565

L. 15/Lj. 130

Dowódca 2 Dywizji Kawalerji

w W a r s z a w i e .

Inspekcja w ll.p.uł. wykazała mi, że w pułku panuje nastrój depresji. - Najlepszych oficerów przeniesiono z pułku z taką systematycznością, że robi wrażenie iż przeniesienia są celowo obmyślane, by pułk zdeorganizować. -

I/ 3-szy szwadrony są obecnie dowodzone przez poruczników. -

1-szy szw. por. Dworakowski. - Nie nadaje się na samodzielne stanowisko. - Zacny, lecz mało inteligentny jest tylko - wykonawcą. -

3-ci szw. Por. Zbierzychowski. - Zdolny, lecz nie ustalony charakter, trochę degenerat, megaloman. - Wartość moralna nie wielka. - Jeżeli się nie zmieni gruntownie - nie nadaje się na dowódcę szwadronu w ogóle, zaś dziś w szczególności. -

4-ty szw. Por. Mosiński
/samodzielny/

Dobry oficer - mało doświadczony. Samoistny garnizon, jak Przasnysz wymaga doświadczonego oficera i dowódcy. -

77. Wijkas
0
II/ Pomińcie w awansie zastępcy dowódcy pułku mjr. Ossowskiego i kwatermistrza mjr. Korczyńskiego wywarło przygnębiające wrażenie - tak na mnie jako przełożonego - jak na podwładnych oficerów - już nie mówiąc o nich samych. -

Obydwaj, a w szczególności mjr. Ossowski nieustrudzeni pracownicy ogromnie obowiązkowi, pilni i wydajni w pozytywnej pracy, widzą, że ich praca nie znajduje uznania - przeciwnie przeskokowanie ich przez majorów z roku 1927 jest odczuwane przez wszystkich za dotkliwą karę i za cios zadany osobistej ambicji. -

Staralem się łagodzić ich ból, twierdząc, że twardy żołnierz nieczem zrażać się nie powinien. - Przyznam się atoli, że osobiście na równi z nimi odczuwam ich pominięcie, gdyż nie mogę

zrozumieć, z jakiego powodu zostali tak dotkliwie ukarani.--

Nawet gdyby ci, co ich przeskoczyli byli wybitni, to oni - jako bardzo dobrzy oficerowie w swej ambicji dotknięci w swej chęci pracy tamowani przez zatrzymanie ich awansu.--

Zgodnie z mojem sumieniem i w myśl słów /Reg.Sł.Wewn. część II rozdział C. pkt.19 / robie użytek z wznosłego przywileju i świętego obowiązku " nieustającej troski o dobro podwładnego" i proszę Pana Generała, znając Jego wysokie pojęcie o powołaniu dowódcy i przełożonego - o osobistą interwencję w sprawie pokrzywdzonych oficerów, przyczem podkreślam, że gdyby miało mi to osobiście zaszkodzić - uważam, że wymienieni podwładni mi oficerowie winni otrzymać jako zadość uczynienie rangę ppułkowników i przekona-ny jestem, że Pan Generał użyje cały Swój przemożny wpływ - by zadość uczynić mej prośbie. -

III/ Również przygnębiające wrażenie zrobiła nominacja ppłk. Głogowskiego na dowódcę pułku .-

Oczekiwano ogólnie, że obejmie on pułk w roku 1926 .- Natomiast o ile wiem z ust Pana Generała - jeszcze miał ppłk. Głogowski trochę się wprawić przed objęciem tak trudnego stanowiska .- Tymczasem nominacja nastąpiła po trzyletniem jego przebywaniu w stanie nieczynnym.-

Osobiście bardzo poważam ppłk.Głogowskiego jako skończonego gentlemen'a i doskonałego oficera bojowego .- Lecz czy potrafi prowadzić pułk 11 ułanów w obecnych miesłychanie trudnych warunkach .- pokaże dopiero przyszłość .-

Z obowiązku i osobistego zainteresowania się 11.p.uł, którego dowódcą byłem w najcięższej chwili i o którego poziom dbać muszę, proszę Pana Generała o przychylne przyjęcie mego memorjału, za który biorę pełną odpowiedzialność, jako przełożony dowódca , jako oficer i obywatel polski.-

Nadmienić muszę, że w związku z oczekiwanym Dz.Personalnym z nominacjami na majorów, rotmistrzów i poruczników napięcie nerwowe oficerów osiągnęło granice, które są już szkodliwe dla służby .-

Cały umysł oficerów jest zajęty niepewną przyszłością i a nie jak być powinno tylko myślą o dobro własnego pułku.-

DOWÓDCA BRYGADY

M. MOCHNACKI

Pułkownik Dyplomowany